

ESTEZET

L. dz. 524/43.

New York, dn. 3 lutego, 1943.

524/43

Ropia

Raport organizacyjny

za miesiąc październik - grudzień, 1942.

I. Schemat organizacyjny

1. Centrala Ekspozytury

a/ Dnia 22-go X. 1942 zameldowali swój przyjazd do Ekspozytury ppor. RONKE Arnold i ppor. KAZIMIRSKI Janusz. Obydwaj oficerowie w okresie sprawozdawczym odbywali praktykę w poszczególnych referatach Ekspozytury, zapoznając się z tokiem prac w Ekspozyturze.

W listopadzie, 1942, ppor. RONKE i ppor. KAZIMIRSKI otrzymali rozkazem Naczelnego Wodza awans do stopnia porucznika.

b/ Dnia 14.XII.42 zameldował swój przyjazd do Ekspozytury por. marynarki Pawłowicz Bohdan.

Por. mar. Pawłowicz zapoznał się w Wydz. Wyw. Ekspozytury z dossier Ameryki Płdn., w wydziale studjów z układem raportów wojskowych i prasowych oraz z zagadnieniami ukraińskimi i wreszcie w referacie szyfrów, poznał zasady szyfrowania.

Wyjazd por. mar. Pawłowicza nastąpił 28-go stycznia, 1943.

c/ Wydział Studjów

Z dn. 15.XI.42 zwolniłem na własną prośbę p. DEBOWSKIEGO Karola, który opracowywał referat czeski i słowacki. p. Debowski pracował na dniówkę. p. Dębowski opracowuje /mieszka poza New Yorkiem/ tak raporty prasowe jak i sytuacyjne po \$15 od raportu.

Z dn. 15.XII.42 zwolniłem p. MARTA Władysława który opracowywał zagadnienia rosyjskie. W związku z powrotem Dr. Lichtensztula po likwidacji biura prof. Pędzejewskiego, p. MARTA opracowuje jedynie raporty rosyjskie, każdy raport płatny osobno.

Z dn. 31.XII.42 zwolniłem p. Sliwowskiego Józefa, pseudonim MAZUR /agent 1321/ z opracowywania prasy żydowskiej.

Do opracowywania prasy żydowskiej przyjąłem z dn. 1.XII.42 p. Glasera Michała, którego życiorys przedstawiam w załączeniu /zał. No.1/. Glaser ma ponadto duże kontakty w sferach żydowskich kierujących całym życiem żydowskim w Stanach Zjednoczonych a nawet posiadających szerokie wpływy w całym świecie /American Jewish Committee/. Traktuję go nie tylko jako referenta prasy żydowskiej ale i jako kontakt do tych sfer. Glaser otrzymał pseudonim "Czarny".

d. Wydział Wywiadowczy.

Bez zmian.

e. Wydział Administracyjny.

Bez zmian.

2. Placówki

Placówka "Mandan" - Detroit. W placówce Mandan nie zmieniło się niestety wiele na lepsze. Z dn. 20.X.42 objął urządowanie w Detroit Konsul Angerman a wkrótce potem przybył do Centrali wicekonsul Schmidt. Nie odciążało to niestety Peowiaka.

Konsul Angerman jest po niedawnej operacji nogi i ze świeżą protezą nogi prawie jeszcze kaleka. Wicekonsul Schmidt jest nowy i nie wszedł jeszcze w teren. W związku z powyższym na Peowiaka spadł właściwie cały ciężar prowadzenia Konsulatu, rozlicznych funkcji administracyjnych, etc.

"Bończa" zupełnie świeży pracownik, nie może jeszcze samodzielnie placówki prowadzić. W związku z powyższym nadzieje na przynajmniej normalną pracę placówki nie ziściły się, mimo, iż placówka z uwagi na pobory dwóch pracowników jest dość droga.

W okresie sprawozdawczym placówka posiada dość dobry dostęp do kół radykalnych a przez to może nadzorować wpływy komunistyczne w stanie Michigan.

Ponadto ma dostęp do niektórych grup słowiańskich /słowackie i chorwackie/. Jest w trakcie ustalania kontaktów ukraińskich. Pracę jego można określić jako przeciętną.

Placówka "Magellan" - Pittsburgh. Kierownik placówek "Magellan" wszedł już dość dobrze w teren i opanował go. Nawiązane kontakty słowackie zostały pogłębione i dały dobre rezultaty w formie dobrych opracowań o sytuacji. Obecnie kierownik placówki opracowuje zagadnienia karpato-ruskie oraz rozpoczyna nawiązywanie kontaktów ukraińskich.

Stosunki z Konsulem Sztarkiem nadal poprawne.

Placówka "Mackenzie" - Buffalo. Bez zmian - nieczynna.

Placówka "Mackay" - Chicago. Kierownik placówki pogłębił nawiązane już stosunki i możliwości obserwacyjne na odcinku ukraińskim tak w Chicago jak i w St. Paul, Minneapolis oraz zrobił znaczne postępy w stworzeniu możliwości obserwacyjnych na odcinku obserwacji niemieckiej. Pracuje bardzo wydajnie. Ma dobry dostęp do kół litewskich. Wogóle posiada rozgałęzioną sieć znajomości i kontaktów która pozwala na dość szybkie rozwiązywanie przekazanych zadań.

Placówka "Magog" - Washington. Por. Piotrowski przejął szereg bezpośrednich kontaktów z Amerykanami w szczególności z Office of Strategic Services /biuro Donovan/, częściowo G2 z którymi załatwia sprawy w czasie gdy szefa Ekspozytury lub zastępcy niema w Washingtonie, /przeciętny okres pobytu Szefa Ekspozytury lub zastępcy w Washingtonie - 2 dni w tygodniu/. Ponadto załatwia sprawy Ekspozytury w Ambasadzie i Attachacie. Przez grudzień był mało czynny, gdyż pomagał w pracy ekipie N.W.

Por. Piotrowski zapada na zdrowiu i niestety nie może wykorzystać urlopu z powodu braku zastępcy.

Placówka "Magdalen" - New York. Bez zmian - nieczynna.

"Tabasz" zlikwidował swoje biuro wobec niemożności współpracy z Ameryką pld. Starania o umożliwienie mu pracy handlowej na Amerykę pld. nie dały rezultatu.

Placówka "Madame" - Washington. Z dn. 1.X.42 Karpiński przeszedł definitywnie do Office of War Information. Nie zamierzone jest nadal utrzymywanie tej placówki. Obserwacje Washingtonskie załatwia por. Piotrowski.

Proszę o skreślenie Karpińskiego /agent 5015/ z wykazu pracowników Ekspozytury.

Placówka "Manchester" - Ottawa. Kpt. s.s. Birkenmayer objął na stałe kierownictwo placówki w myśl decyzji Centrali. W okresie sprawozdawczym poświęcił gros swojej pracy zagadnieniom ukraińskim i komunistycznym, które rozpracowuje zupełnie dobrze. Ponadto wiele czasu pochłania mu przesłuchiwanie inżynierów przybywających z Francji względnie pkn. Afryki.

W tej ostatniej pracy byli mu pomocni oficerowie urlopowani przebywający w Montrealu: mjr. SWITKOWSKI i por. mar. CEDRO

Kierownik placówki uplacowany jest jako urzędnik Attachatu w Ottawie i w drobnej mierze jest pomocny w pracy Attachatu.

Placówka "Salvador" w Buenos Aires. W okresie sprawozdawczym ostatecznie została załatwiona sprawa pakrywki "Steffala". Otrzymał on również paszport dyplomatyczny, który umożliwi mu łatwiejsze poruszanie się w terenie.

W listopadzie odbył "Steffal" podróż do ośrodków polskich w miastach Rosario i Santa Fe, korzystając z wyjazdu tam posła i ułatwień

przez niego w nawiązaniu kontaktów z tamtejszą Polonją.

Poseł Arciszewski nietylko, że idzie na rękę "Steffalowi", ale z własnej inicjatywy ułatwia mu i pomaga w nawiązywaniu kontaktów.

W okresie sprawozdawczym nastąpiła poważna poprawa w przekazywaniu poczty do i z placówki "Salvador". Obecnie mam możliwość korzystania raz w tygodniu z kurjera do Ameryki pld. Poczta do Ameryki pld. idzie obecnie tylko około 14 dni.

W okresie sprawozdawczym dostarczył "Steffal" poza meldunkami prasowymi i sytuacyjnymi, kilkanaście meldunków wywiadowczych i kontr-wywiadowczych. Naogół wydajność placówki się poprawiła i pracę można ocenić za dobrą. Tak meldunki wojskowe jak też ukraińskie oraz kontr-wywiadowcze były oceniane przez Centralę pozytywnie.

"Steffal" w dalszym ciągu zatrudnia w charakterze siły kancelaryjnej "Junoszę".

Tłumaczem prasy argentyńskiej jest p. MECHLOWICZ Bronisław.

Tłumaczem prasy ukraińskiej p. IPOHORSKI - LEKIEWICZ Witold, pseudonim "Sobolinski Jozef".

Współpraca "Steffala" z Anglikami polega na przekazywaniu im wszystkich spraw kontr-wywiadowczych oraz meldunków wojskowych.

"Steffalowi" podlegają bezpośrednio pod-placówki: "Sinalca" w Santiago de Chile, "Sambrerette" w Montevideo, oraz "San Felli" w Paragwaju.

Podplacówka "San Antonio" została zlikwidowana z powodu zwolnienia jej kierownika agenta 5152.

Podplacówka "Sinalca" - Santiago de Chile. Pomimo wybitnego sprytu, energii, sumiennosci i ofiarnej pracy kierownika placówki, nie mógł jeszcze uchwycić całokształtu naszych zagadnień i podchodzi do powierzonych mu zadań jeszcze zbyt po dziennikarsku. Narazie wyniki pracy trzeba uznać za słabe. "Steffal" spodziewa się po osobistej odprawie, którą odbył z kierownikiem placówki w Chile we wrześniu, 1942, że praca placówki będzie wydajniejsza i korzystniejsza. Kierownik placówki jest w kontakcie z placówką wywiadu angielskiego - raporty ogólne placówki "Sinalca" dość słabe, raporty kontr-wywiadowcze nieco lepsze - jednak mało zgłębione.

Podplacówka "Sambrerette" - Montevideo. Kierownik placówki zaczął już dostarczać pierwsze meldunki "Steffalowi". Jest pozatem w kontakcie z miejscową placówką wywiadu angielskiego która wyraziła "Steffalowi" swoje zadowolenie z współpracy z placówką "Sambrerette".

Podplacówka "San Felli" - Paraguay. Kierownik placówki "Salvador" uruchomił w grudniu, 1942 w Asuncion /Paraguay/ nową placówkę. Kierownikiem placówki jest p. KROTOSZYNSKI Ludwik, pseudonim "Łodzianin" /agent 5160/. Pokrywką kierownika placówki - sekretarz Konsulatu Honorowego R.P. - Anglicy obiecywali "Steffalowi" udzielenia wszelkiej pomocy "Łodzianinowi" oraz przekazywania poczty do Paraguayu.

Podplacówka "San Antonio" - Buenos Aires. Dotychczasowy kierownik placówki, Dr. CIECHANOW Roman, pseudonim "Korsak" /agent 5152/ okazał się zbyt słaby, by kierować placówką. Wobec tego "Steffal" powierzył mu w początku okresu sprawozdawczego funkcję agenta w sieci placówki "Salvador". Niestety i tu okazał się nieproduktywny, naskutek czego "Steffal" zwolnił go. Proszę o skreślenie agenta 5152 z ewidencji agentów Ekspozytury.

"Steffal" przewiduje na przyszłego kierownika placówki San Antonio chor. WADOWSKIEGO. Chwilowo placówka, do przyjazdu chor. WADOWSKIEGO, nieczynna. - Najprawdopodobniej placówka ta jednak nie będzie uruchomiona ponownie, a praca w Buenos Aires skupi się w placówce "Salvador".

Placówka "Sabanilla" - Rio de Janeiro. W okresie sprawozdawczym kierownik placówki rozszerzył zakres swojej działalności na Sao Paulo i Curitykę, udając się tam osobiście, celem wytypowania stałych pracowników i zaangażowania ich. W ten sposób objął wszystkie podstawowe tereny brazylijskie, osiągając możliwość opracowywania pełnych ogólnych ocen sytuacyjnych oraz wykonywania zadań specjalnych z tych ośrodków.

Kierownik placówki utworzył agenturę w Sao Paulo, która nosi zdecydowanie charakter miejski /wielkie skupisko Niemców i Włochów/ a w przyszłości może rozszerzyć swą działalność na port w Santos.

Pozatem kierownik placówki zwerbował agenta 5198 w Curitybie, który otrzymał zadanie zainteresować się skupiskami niemieckimi i ukraińskimi położonymi bardziej na południe od Curityby.

Wobec tego, że praca placówki "Sabanilla" w okresie sprawozdawczym rozwinęła się dosyć poważnie, podwyższyłem na wniosek kierownika placówki budżet miesięczny. Pozatem podwyższyłem kierownikowi placówki pobory, uwzględniając jego warunki osobiste i wyniki oraz duży zapak w pracy.

Współpraca placówki z miejscową placówką wywiadu angielskiego rozwija się bardzo pomyślnie. Zwróciłem się w tej sprawie zresztą do placówki wywiadu angielskiego w New Yorku by podała mi ocenę współpracy placówki "Sabanilla".

Placówka "Salta" w Rio de Janeiro. Kierownik placówki powoli zaczyna się wciągać w pracę, niemniej ciągle jeszcze nie może wyzbyć się dziennikarskiego traktowania naszych spraw, trudno z nim było znaleźć wspólny język. Przypuszczam, że por. Pawłowicz, po przyjeździe do Rio i podporządkowaniu sobie kierownika placówki "Salta", da mu odpowiednie nastawienie i wykorzysta na miejscu wszystkie możliwości i chody "Spryciarza".

Kierownik placówki "Salta" przedstawił w okresie sprawozdawczym kilka opracowań ogólnych, które ze względu na dziennikarskie potraktowanie sprawy, wykorzystałem tylko częściowo. Poza to otrzymałem kilka meldunków kontrwywiadowczych, które nadawały się do wykorzystania.

Zauważyłem, że nastawienie kontrwywiadowcze "Spryciarza" jest bez porównania lepsze od nastawienia wywiadowczego.

Kontakt "Spryciarza" z placówką wywiadu angielskiego w Rio bardzo dobry, a współpraca jego z tą placówką również jest oceniana pozytywnie.

Melduję, że ambicją "Spryciarza" stale jest otrzymanie stopnia ppor. czasu wojny. W każdej przekazanej mi korespondencji, już od czasu przejścia go, powtarza swoje prośby, powołując się na obietnicę Szefa Ekspozytury "P". Wyjaśniłem mu stanowisko Centrali oraz podałem do wiadomości, że obecnie awanse na oficerów czasu wojny zostały wstrzymane. Niemniej "Spryciarz" w dalszym ciągu ponawiał swoje prośby, posuwając się tak daleko, że stawiał kwestję awansu jako zasadniczą w jego dalszej współpracy z Ekspozyturą. Wystosowałem wobec tego list do "Spryciarza" wyjaśniając, iż współpraca nasza nie może bazować absolutnie na takich warunkach, jakie on stawia i że stale uważaliśmy go jako pracownika ideowego. Wkład pracy jego u Anglików jest oceniany obecnie jako wkład polski, a gdyby przestał z nami pracować, praca ta byłaby tylko jego osobistym wkładem do placówki angielskiej w Rio. Obiecałem "Spryciarzowi", że nadal będzie się miało na uwadze jego promocję, o ile tylko Sztab N.W. otworzy awanse na oficerów czasu wojny.

Odnoszę wrażenie, że list mój odniósł odpowiedni skutek i że "Spryciarz" nadal będzie pracował z korzyścią dla ogólnego wysiłku. Oczekuję odpowiedzi "Spryciarza", o której zapowiedział, iż wyśle ją przez por. Pawłowicza, po zapoznaniu się por. Pawłowicza z tokiem pracy i jego możliwościami.

II. Sieć Informatorów.

Centrala Ekspozytury.

Podtrzymywano kontakt z następującymi informatorami: 5004, 5020 5021 i 5022.

Informator 5017 nie potrafił rozwinąć szerzej swej działalności politycznej którą zamierzał, zwłaszcza wobec ataku prasy komunistycznej na niego. Ponadto współpraca jego z Amerykanami nie przyniosła mu widocznie poparcia politycznego i moralnego. Z drugiej zaś strony nie chciał przejść na płatną służbę do Amerykanów by mieć w przyszłości nieskrępowaną możliwość przyszłej działalności politycznej. Będąc bez środków do życia objął skromną posesję w Californii. Kontakt z nim w okresie sprawozdawczym nie podtrzymywałem nawet listownie. Traktuję go jako nieczynnego.

Informator 5019 wycofał się z przedsiębiorstwa handlowego którego był współnikiem, a które pracowało na Amerykę pld. Wobec trudności handlowych z Ameryką pld. przedsiębiorstwo nie miało żadnych szans robienia interesów. Otrzymał zajęcie w fabryce "The Hawkins Co.," South Britain, Conn. Traktuję go jako ewentualną rezerwę do Pld. Ameryki i uzależniam od opinii por. Pawłowicza którego z nim bezpośrednio zetknąłem, czy byłby mu potrzebny na miejscu.

Wydaje mi się jednak, iż wobec wystarczającej naszej sieci w Brazylii, koszty związane z jego podróżą byłyby zbyt duże i w efekcie by się nie opłacały. Do pracy w Stanach Zjednoczonych nie jest potrzebny. Traktuję go jako nieczynnego.

Agent 1321, pseudonim "Mazur" przestał opracowywać prasę żydowską /patrz. p. 1c/. Używany był w okresie sprawozdawczym do kilku zadań K.W.

Odnosnie informatorów z którymi podtrzymywał dawniej kontakt prof. Jędrzejewski, to na skutek bardzo luźnych stosunków z prof. Jędrzejewskim mam możliwość i zamierzam nadal utrzymywać kontakt bezpośredni z informatorami:

Informator 5001 - nieczynny - kontakt w razie potrzeby może być wznowiony bez prof. Jędrzejewskiego.

Informator 5003 - częsty kontakt podtrzymywał w okresie sprawozdawczym kierownik placówki "Mackay".

Informator 5005 - nieczynny - kontakt w razie potrzeby może być wznowiony bez prof. Jędrzejewskiego.

Informatorów 5002, 5006, 5007 i 5011 zwalniam i proszę o skreślenie z ewidencji informatorów.

Placówki Północnej Ameryki

Placówka "Mandan" - Agent 5051, luźny kontakt podtrzymany. zamierzam agenta 5051 w myśl rozkazu Szefa O.II. zaproponować Amerykanom z Office of Strategic Services w sprawie sprzętu dywersyjnego. Gdyby dostał się do nich, moglibyśmy mieć przynajmniej informacje co do nowych doświadczeń i eksperymentów w tej dziedzinie.

- Agent 5052. Dostarczał drobnych wiadomości w okresie sprawozdawczym.

Placówka "Magellan"

- Agent 5055. Dostarczał dorywczych informacji.

Agent 5057. Kontakt bardzo pożyteczny, dostarczył kilku informacji w okresie sprawozdawczym.

Agent 5056, który się przeniósł w rejon Chicago został przekazany placówce "Mackay" do wykorzystania - chwilowo nieczynny.

Agent 5054 - zwolniony z powodu przeniesienia się do Erie. Agent ten nie powinien być w dalszym ciągu wykorzystywany, gdyż się rozpiął i ma prawdopodobnie kontakt z F.B.I. Proszę o skreślenie z ewidencji agentów.

Agent 5060 - wykorzystany tylko dorywczo.

Kierownik placówki przyjął na agenta stałego: Agent 5058 - KONUSZ Józef - pseudo "Joe", Słowak - tłumacz sądowy, znający przynajmniej teoretycznie niemal wszystkie języki słowiańskie. Przyjaciół Polski, do której odnosi się z entuzjazmem. Posiada znajomości wśród wszystkich prawie grup słowiańskich. Chętnie dostarcza materiałów dotyczących organizacji wydawnictw wszelkiego rodzaju i t.p.- Pisuje artykuły o sprawach słowiańskich, i bierze udział w narodowym ruchu słowackim.

Kierownik placówki dotychczas dawał agentowi od czasu do czasu prezenty. Przypuszczać jednak należy, że wkrótce stanie się agentem płatnym.

Dostarcza wiadomości w sprawach słowackich i wewnętrznych z rejonu Pittsburgha.

Placówka "Mackay"

- Podtrzymano kontakt z agentami: 5252, 5258, 5260 i 5261 którzy dostarczali drobnych wiadomości.

Kierownik placówki zwolnił następujących agentów:
Agent 5254 - pobrany do wojska amerykańskiego.
Agent 5262 - z powodu nieproduktywności.
Agent 5263 - odmówił wykonywania prac wywiadowczych

Agenci nieczynni w okresie sprawozdawczym:
Agent 5255 i 5257.

Przyjęto nowych agentów:
Agent 5251 - Władysław ORZELSKI, pseudo "Orzeł", obywatel polski od wielu lat zamieszkały w Stanach Zjedn. Z zawodu dziennikarz i obecnie referent

- prasowy sekcji polskiej Kongresu Wszechsłowiańskiego i Instytutu Polsko-Czeskiego. Dobrze obeznany z Chicagowskimi stosunkami i ludźmi. Cieszy się dobrą opinią uczciwego człowieka. Nadaje się doskonale do wykonywania drobnych zadań wywiadowczych, rozmów z mniej ważnymi osobistościami i bywania na zabawach i zebraniach organizacji dla nawiązywania kontaktów. Jest używany specjalnie do słowiańskich grup narodowościowych. Agent płatny.

Agent 5253 - Franciszek NAHURSKI, pseudo "Góra", zam. w St. Paul, Minn., z zawodu adwokat, obywatel amerykański. Najczynniejszy działacz społeczny Polonji w Minneapolis, rodzice rodem z Sambora, /Małopolska Wschodnia/. Prezes Stow. Słowian w St. Paul. Posiada poważne kontakty w grupie ukraińskiej zwłaszcza z profesorem Granowskim /wybitnym działaczem ukraińskim/ i jego asystentem Mikoło HAJDYKIEM. Podjął się świadomie obserwacji tamtejszej grupy ukraińskiej a zwłaszcza działalności GRANOWSKIEGO.

Placówka "Madame" - Agent 5015 zwolniony - patrz p.2.

Placówka "Manchester" - Otrzymała zlecenie nietworzenia sieci z uwagi na obawy Attache Wojskowego i możliwości dekonspiracji placówki wobec Kanadyjczyków. W pracy wykorzystuje nawiązane kontakty osobiste, własne i zapoznane przez Attache wojskowego.

Budżet placówki nie pozwala zresztą na utrzymanie sieci agencyjnej.

Placówki Południowej Ameryki.

Uwaga: Od początku okresu sprawozdawczego "Steffal" nie posiada już faktycznego ani formalnego kierownictwa placówkami brazylijskimi i kieruje jedynie placówką "Salvador" i podplacówkami "Sinalca", "Sambrerette" i "San Felli".

Placówki "Sabanila" i "Sahta" były w okresie sprawozdawczym samodzielne i przedstawiały swoje meldunki bezpośrednio do Ekspozytury, współpracując ze sobą tylko w terenie. Z chwilą przyjazdu na teren por. Pawłowicza, przejmie on kierownictwo nad placówką "Sabanilla" oraz nad podplacówką "Salta".

Placówka "Salvador" - Kierownik placówki "Salvador" zwolnił następujących agentów:

Agent 5151, pseudo. "Myszkowski" - zwolniony z powody nieproduktywności, nie dostarczył w okresie sprawozdawczym żadnych wiadomości.

- Agent 5152, pseudo. "Korsak" - zwolniony z powodu wyczerpania wszystkich swoich możliwości. Wykończył się całkowicie i nie jest już zdolny do żadnej poważnej pracy.

W sieci placówki "Salvador" pozostaje nadal:
Agent 5156 - pseudo. "Sonda" - chwilowo nieczynny, mieszka stale w Boliwji i w okresie sprawozdawczym kontakt z kierownikiem placówki był bardzo luźny.

Kierownik placówki przyjął nowego agenta:
Agent 5159 - SKUPIEN Antcni - pseudo. "Kolonista". Lat około 40, obywatel polski, przebywa od 36 lat w Misiones /Argentyna/. Od około 10 lat jest redaktorem i wydawcą dwu-tygodnika "Osadnik", wychodzącego w Posades /Misiones/. Samouk, typ bezwzględnie ideowy, gorący patriota, który walczy o sprawę polską na terenie Misiones.

Kierownik placówki postanowił w Misiones zwerbować agenta ze względu na:

- a. zbieg trzech granic państwowych - Argentyna, Brazylja i Paraguay,
- b. największe skupisko ukraińskie,
- c. drugie - co do wielkości - skupisko polskie,
- d. jedno z największych skupisk niemieckich
- e. akcję katolicką pro-niemiecką uprawianą przez kler,
- f. Przemysł Niemców przez pobliskie granice, szczególnie z Brazylji i odwrotnie.

"Kolonista" dostarczył już ciekawych i pożytecznych informacji ze swego terenu wykorzystanych dla Anglików
Agent płatny o podłożu ideowym.

Uwaga: Kierownik placówki "Salvador" skłonny był do przyjmowania i zwalniania agentów prawie co miesiąc. W związku z powyższym poleciłem mu wytypowane kontakty przyjmować na okres próbny nie mianując ich agentami. Po okresie próbnym i stwierdzeniu wartości i kwalifikacji agenta, może go dopiero przyjąć do sieci agencji placówki.

W obecnej chwili pracuje placówka "Salvador" przeważnie na kontaktach towarzyskich.

Podplacówka "Sinalca" - Agent 5154, pseudo "Rolski" - kierownik placówki.
Podtrzymano kontakt z agentami:
Agent 5170, pseudo "Elec" - w okresie sprawozdawczym dostarczył kilka drobnych wiadomości KW.
Agent 5171, pseudo. "Sokół" - pracuje słabo, będzie prawdopodobnie zwolniony.

Podplacówka "Sambrerette" - Agent 5157, MAKOWSKI Józef, pseudo "Legun", kierownik placówki. Przyjęto nowego agenta Agent 5161, CARRASCO Carlos, pseudo. "Uran" Urugwajczyk - dziennikarz. Agent świadomy, płatny. Dostarcza poszukiwanych i bardzo cenionych przez Anglików miejscowych informacji z za kulis ugrupowań politycznych opozycyjnych i prototalitarnych, a specjalnie o hererystach. Anglicy oceniają ten kontakt jako bardzo pożyteczny.

Podplacówka "San Felli" - Kierownik placówki "Salvador" przyjął jako kierownika placówki "San Felli":

Agent 5160 - KROTOSZYNSKI Ludwik, pseudo. Łódzianin, obywatel polski, podchor. rezerwy Włada biegle francuskim, niemieckim i hiszpańskim. Posiada dobre stosunki w sferach rządowych, politycznych, wojskowych i dypl. w Paragwaju.

KROTOSZYNSKIM interesowali się Amerykanie oraz PACIORKOWSKI I GOLEDZINOWSKI, chcąc go wciągnąć do swojej sieci.

Poselstwo w Buenos Aires przydzieliło KROTOSZYNSKIEGO w charakterze płatnego sekretarza do Konsulatu honorowego R.P. w Paragwaj'u.

KROTOSZYNSKI otrzymał zadanie przedstawiania meldunków KW i sprawozdań ogólnych ze swego terenu. Przedstawiam w załączeniu życiorys oraz fotografie KROTOSZYNSKIEGO /zał. No.2/.

Placówka "Sabanilla" - Agent 5153, pseudo "Jankowski" kierownik placówki.

Podtrzymano kontakt z następującymi agentami

Agent 5185, dostarczał wiadomości z czarnej giełdy, które są bardzo chętnie widziane przez placówkę wywiadu angielskiego. Ponadto dostarcza wiadomości KW ze środowiska niemieckiego i żydowskiego w Rio de Janeiro./pseudo "Makowski"/.

Agent 5186, pseudo. "Berger" dostarcza wiadomości o gościach hotelowych, ich kontaktach i otrzymywanej korespondencji. Agent specjalnie ceniony przez placówkę wywiadu angielskiego.

Agent 5187, pseudo "Pas". Dostarcza wiadomości o gościach hotelowych, ich kontaktach

- i otrzymywanej korespondencji. Agent specjalnie ceniony przez placówkę angielską.

Agent 5188, pseudo. "Bolesław II". Dostarcza wiadomości o lotnictwie brazylijskim i sytuacji w wojsku brazylijskim. Informacje dostarczone placówce wywiadu angielskiego.

Agent 5189, pseudo. "Grodzki" - jako kierownik domu polskiego w "Niteroi" dostarcza opinii o oczekujących tamże na wyjazd do Anglii ochotników. Ponadto prowadzi obserwację i prace KW.

Kierownik placówki przyjął nowego agenta:

Agent 5198 - RADOMSKI Włodzimierz, pseudo "Lwowski" - życiorys w załączeniu /zał. No.3/. RADOMSKI jest sekretarzem Komitetu Ofiarom Wojny z Polski w Curitybie. Posiada doskonałą znajomość całego południa Brazylii, władąbiegle portugalskim i rosyjskim. Przez żonę ma dużo kontaktów w kołach brazylijskich.

Dzięki pracy w komitecie prowadzonym praktycznie przez księży polskich, ma dostęp do wiadomości ze środowiska dosyć licznego, polskiego duchowieństwa, dobrze zorientowanego w sytuacji w terenie.

Ponadto agent 5198 otrzymał zadanie zainteresować się skupiskami ukraińskimi i niemieckimi, położonymi bardziej na południe od Curityby.

Kierownik placówki określa pierwsze meldunki agenta jako dobre.

Placówka "Salta"

- Agent 1315, pseudo "Spryciarz" - kierownik placówki.

Siec placówki jeszcze nieznana, zostanie po przyjeździe por. Pawłowicza do Rio de Janeiro przewartościowana, poczem zamelduję ją do Centra.

III. Opanowanie terenu.

a. Ameryka Północna.

Jak w raporcie organizacyjnym L.dz.1454/42 z dn. 21.IX.42.

Pożądanie jedynie ustawienie placówki KW na New York.

b. Ameryka Południowa.

Na skutek usamodzielniania placówki "Sabanilla" praca wywiadowcza w Brazylii uległa znacznej poprawie. Kierownik placówki znalazł kontakty w Sao Paulo i Curitybie, tak, że i ta część Brazylii będzie w

najbliższym czasie opanowana.

Mam nadzieję, że wyjazd por. Pawłowicza do Brazylii i zasilenie przez to placówki "Sabanilla" da już niedługo odpowiednie skutki w jeszcze lepszym opanowaniu terenu Brazylii.

Jeżeli chodzi o Argentynę to zamierzam już w najbliższym czasie wysłać tam por. mar. Rewkiewicz, który obecnie znajduje się w Mexico.

"Steffal" w okresie sprawozdawczym również poprawił swoje wyniki pracy, usadawiając swoich eksponentów w Chile i Montevideo.

IV. Współpraca z Amerykanami.

Przedstawiana jest stale w specjalnych depe szach i meldunkach.

V. Współpraca z Anglikami.

Podtrzymywana jest stale przez dostarczanie i wymianę wiadomości o skupiskach obco-języcznych /poza Polską/ w Ameryce północnej, oraz wiadomości ogólnych i kontr-wywiadowczych z Ameryki pld. posiadanych przez Ekspozyturę i placówki.

Bardzo się poprawiła pomoc w udzielaniu pomocy przy przekazywaniu poczty do placówek i z placówek. Mam obecnie możliwość przekazywać do Ameryki pld. raz na tydzień pocztę kurjerską.

Stosunki towarzyskie w New Yorku są nadal podtrzymywane z kierownikiem placówki wywiadowczej oraz jego pracownikami.

VI. Zamierzenia.

- a. Zorganizowanie placówki kontr-wywiadowczej w New Yorku, gdyż wzrastająca ilość zagadnień KW nie pozwala ich wykonywać przy pomocy "Siwka" i "Mazura".
- b. Reorganizacja placówek w Brazylii z chwilą przyjazdu tam por. Pawłowicza.
- c. Rozbudowa placówki "Salvador" z chwilą przyjazdu por. Rewkiewicz i chor. Wadowskiego.

Szef Ekspozytury:

Sadwik